

[MATERIALIZACJA; Energia Ducha Świętego, Działania Prowadzącego i PBZ tworzą Platformę Tworzenia –dostajemy **Zapis umiejętności Materializacji, Zejście z Góry Światłości do Ciała, Świadomość Istnienia we WszechRzeczy, 7 Poziomów Tworzenia, Można Tworzyć różne Rzeczywistości przenosząc je do Swojego Życia, Stan Poznania, Zwierzę Mocy w Nas. Nasza Świadomość Tworzenia, Istoty innych Światów –częstka Nas, Ciało musi być spełnione w Miłości fizycznej, Czysta Świadomość Ciała].**

24.2009.02.21Rusinowice

ss.1/14 (82.min.)

Włącza się Nasza Świadomość. Jak wchodziecie w Uzdrawianie, to jest intensywna przemiana i intensywne ustawianie Energetyki pod tym kątem. Naprawdę ustawia się Was wtedy pod kątem tego, co chcecie w Życiu robić.

Ja podstawową Przemianę zaliczyłem przedwczoraj. To wszystko się konstytuuje, ustawia. U Każdego z Nas tak samo będzie przebiegać.

Jest bardzo delikatna, łagodna Energia jakby Ktoś palcem w mleku wodził. Unosi się od dołu i powoli zaczyna Nas przenikać.

**-Matka Boska już jest**, choć nie czuję jeszcze Energetyki takiej jak trzeba.

Przyprowadza Chłopca.

Chłopczyk siada, rysuje coś na tabliczkach glinianych.

**-Tak to się zaczęło.** –Mówią. Ten Chłopczyk pokazuje jakieś znaki. To był Zapis pewnego stanu. Potwierdzenie, że coś się stało. Rysuje znaczek, wiesz na ścianie.

**Jakiś stały Zapis został dokonany.**

Chłopczyk jest na piersi jakby energetycznie był utrzymywany. **Duch Święty rozkłada ręce na boki jak zwykł to Jezus czynić.**

**Duch Święty, wysoka Postać Kobiety stoi po prawej stronie, po lewej idzie Nicość. Lekka zwiewna. Standardowo -koszyki i kwiecie na głowie. Od góry zaś otwiera się niebo złociste i to są Energie od Prowadzącego. Są bardzo lekkie oddziaływania Energetyczne. Odżyły mi rękawico –bransoletki na rękach. Czuję je, bo te Energie są zawarte w Nas i zapisane w Działaniu.**

Jest duży Grall. Nicość pokazuje wyraźnie, że uczestniczyła w Tworzeniu samej obudowy.

Grall kipi, w środku coś jest, ale nie ma Prowadzącego. -Od kogo to pochodzi?

Gdzieś zza kulis głos pojawia się. **-A, co chcecie, by się stało?**

-Możemy mówić o różnych rzeczach, a one i tak sprowadzają się do jednego, by Radość była wszędzie.

**Jak będzie Radość u Nas, jak będzie Radość w Wyższych Wymiarach, jak będzie**

**Radość u Stwórców i Radość w Tych, co Działają w Prawie Totalnego**

**Podporządkowania, to znaczy, że będzie wszystko funkcjonowało.**

**My tak naprawdę w podtekstach, w szczegółach chcemy jednego, żeby zapanowała totalna Radość.**

**Uświadomiłem Sobie, że chcemy, by teraz zesła Światłość, by zszedł Ojciec Prowadzący, by nastąpiło Światło. –Radość.**

**Matka Boska podeszła z Dzieckiem na ramieniu. Energia od Niej miesza się ze Światłem, które od Ojca Przyszło i jest nad Grallem i z tym Naczyniem. Energia płynąca z Nicości tworzy Energię w Naczyniu i samo Naczynie.**

**Zesła Postać. To jest Bóg i On jest zakotwiczony i w Nicości i w Duchu Świętym. Rozłożył ręce i Grall z tą Energią staje się energetyczny. To jest Jedność.**

Mały Chłopczyk, ten dwu letni zszedł z ramion Ducha Świętego. Urósł i jednocześnie jest i mały i duży. Urósł wyraźnie. Połączył i scalił dwie rzeczy. Zajrzał do góry w Przestrzenie Prowadzącego, a jednocześnie jest tutaj.

**Czyli Nicość, Duch Święty i Bóg Twórca, to jest Moc, Energia Ducha Świętego. To jest Poziom Boski.**

**Poziom WszechRzeczy jest u góry i obejmuje Działanie Prowadzącego i Zmienną, która jest w postaci Działania Pana Bożych Zastępów.**

**On jest tutaj małą Energią, która stoi przed Duchem Świętym.**

**(Głos I)Jest to Platforma Tworzenia i dostajemy Zapis umiejętności zagęszczania tych bardzo wysokich Energii. To także konkretny przepis i otwarcie Drogi. Jest to Droga do Materializacji.**

**(Głos II)Ja widzę warkocze wbijające się w Nas od Góry, które się ze Sobą splatają jakby w takim korzeniu. Zawiera on w sobie bardzo dużo tych różnych spiral. To jest tak silne, że aż świdruje w Mózgu. Pojawiły się tam kółeczka. Jeśli u Kogoś kręciły się zbyt wolno, zaczynają się kręcić szybciej. Podkrecają Nam inteligencję.**

**(Zbyszek)Na Skali IQ to rośnie i jeśli zakres wzrostu dojdzie do 50-60 w stosunku do tego, co było, to można zauważyć, że mnóstwo rzeczy stało się tak prostych, że nie wymaga w ogóle zastanawiania się.**

**Poziom podstawowy jest do 230-250. Potem zaczyna się prawdziwie mistyczny. 300 nie można przekroczyć w postaci Człowieka.**

**(Głos III)Zmiany odzwierciedla to, co się dzieje w tym Grallu. To jest zejście z Góry Światłości i dokona się Zapis zrozumienia pewnych rzeczy Duchowych.**

**(Zbyszek)Całości. –Pokazują.**

**(Głos II)Ja widzę tunel, który się Tworzy z czoła, a teraz nagle z całej Postaci i idzie gdzieś bardzo daleko.**

**(Głos I)Mówią, żebyśmy umieli być w Stanie Tworzenia.**

**(Głos III)Wspominają, że to jest Stan Błogosławienia i rozchodzi się po wszystkich.**

**(Zbyszek)Błogosławie, czyli zapoznają z Sobą. Skoro zesła Całość, to zapoznają Nas z Całością. To jest Błogosławienie.**

**(Głos III)Pojawił się Feniks i rozprzestrzenianie się jakby chmury na Nas wszystkich. Jakby dodatkowe Energetyczne wzmocnienie przyszło.**

**(Głos II)To dotyczy naszego krwioobiegu, bo pokazali na jasnym tle żyłki jak nasze krążenie. Wygląda jak pajęczyna żyłek.**

**(Głos I)To jest Krwioobieg Tworzenia.**

**(Zbyszek)Są tak zwane Nasze linie i Każdy ma kilka tych głównych linii, które służą do Działań Energetycznych do Tworzenia, a teraz nagle jest taka energetyczna matryca do tego, aby to właściwie schodziło.**

**(Głos I)Jest tam kilka Poziomów, chyba 5 -6. Część już ruszyło, część jest dodatkowych np. energetyka Ziemi i część jest przy Tworzeniu. Ta Istota, która tu jest odpowiada za Naszą Świadomość Tworzenia.**

**(Zbyszek)**Ten Mały podniósł się. Jego cień jakby ciągle siedział i wszedł w środek tego Światła. Jakby wszedł Poziom Wyżej. Siedzi w kucki, kolana na boku, ale ręce ma uniesione do góry.

**(Głos II)**Wyrywa mnie do góry i wiszę nad Ciałem.

**(Zbyszek)**Widać jakbyście właściwiej odczuwali własne powłoki, ale te Wyższe. To, co dotychczas zachodziło dotyczyło Ciała Fizycznego i tylko troszeczkę Ciała Energetycznego. To, co teraz zachodzi jest tym samym Procesem, tylko w głębszych Naszych powłokach. To otwarcie Procesu Energetycznego. Czyli ciągle to samo, tylko głębiej.

**(Głos I)**Nie bardzo rozumiem to, co wiedzę. Najpierw powstał Energoobieg i to kumuluje się coś nad mózgiem. Jakby był uaktywniony wspólny, a oddzielny Umysł Świadomości, bo niby jest Jedność, czyli z jednego Źródła informacji, ale Każdy z Nas jakby dostawał płat tego Mózgu.

**(Zbyszek)****Mnie pokazują, że Umysł i Świadomość zostały rozdzielone. To tak jakbyśmy mogli jednocześnie i atomizować(?)17.06 i mieć dojście do Świadomości. To jest ciekawe. Przy harmonii Energetycznej następuje połączenie, a Oni wyraźnie to teraz rozdzielili, czyli tak jakby zaprzeczyli temu, co jest.**

**(Głos I)**Zobaczyłam trzy osoby, które mają potrzebę, aby stworzyć nowy organ i Każda z nich dostaje informację, ale od innej strony. **To jakby specjalizacja.** W grupie mogą powstać coś jak duże konstrukcje Duchowe.

**(Głos II)****Mamy się ze Sobą porozumiewać i mamy to łączyć.**

**(Głos II)**Dopóki nie zagości w Nas Miłość absolutna, mamy wspólnie Tworzyć, bo Każdy zobaczy coś innego, po to abyśmy się scalali w Miłości do Siebie.

**(Głos II)**Namawiają Nas do współdziałania.

**(Głos III)**Chodzi o odczuwanie pełni Radości, bo w Radości jest zawarta Miłość.

**(Zbyszek)**Teraz ta Postać jak na szkicu Leonarda da Vinci nogi i ręce ma rozłożone i się kręci w kierunku przeciwnym do wskazówek zegara i staje się jednym ruchem Energii. Powstał Słup, idzie do góry i połączony jest bezpośrednio z Ojcem. Pokazują, że przez to Zjednoczenie z Górą nagle stamtąd po zewnątrz tego strumienia, co poszedł do Góry od tej Postaci Światelka wpływają do Nas, wpadają.

**(Głos II)**Pojawiają się z czarnej dziury, z Nicości. Jakby wychodziły linie, cienkie jak niteczki i jest ich bardzo dużo.

**(Głos I)**Pokazują Mi P. G., że ten Znak, który dostał, to jest bardzo duża Siła i Energia łączenia Nas jako Grupy. To wygląda jak barkaba i silnie wokół niego wiruje i dostanie dużą Mądrość jak Nas zespolić. Będzie Pomostem dla Wielu z Nas.

**(Głos III)**Następują niesamowite zmiany wewnętrzne w Matrycy, w krwioobiegu, w fizyczności, podnoszone jest IQ.

**(Zbyszek)**Energia jest innego rodzaju. Drga.

**(Głos III)**Wibracje.

**(Głos II)**Mózg mi drży jak galareta.

**(Zbyszek)**Pokazują jakby kolorowy kominiek w głowie się otwierał. Mały wirek, jakby sprężyna, która nieco nad głową się kończy jak antena energetyczna. Jakby wiatr tym chwiał.

**(Głos III)****Może to służy do odbioru?**

**(Zbyszek)**Mój Podpowiadacz dotknął anteny, poślinił i dał znać, że to jest bardzo gorące. Pokazał się ogień.

Z tych anten idą sygnały od dołu do góry. Pokazują też, że między Nami zeszła Energia do Działań energetycznych w kształcie kuli, jaja, ale jeszcze nikt nie może w Nią rąk włożyć. Ona jest jak kamień.

**(Głos II)**Widzę jakby koziołek do roztrzepywania sosów. Druciki połączone na dole szeroko, które zaczynają się otwierać. Jak kula kręcąc się wokół własnej osi. Wpływa to na nici energii jakby wzbudzało rezonowanie w Nas. W tej chwili są uaktywniane.

**(Głos III)** A teraz pokazują zły DNA, który się rozprasza -składa, rozprasza –składa i obraca się bardzo silnie.

**(Zbyszek)** Jakby te nasze Ciała były drobkami, które zostały rozproszone i muszą się teraz właściwie scalać. Podpowiadają, że to będzie trwało i że to nie jest chwilowe Działanie i wystarczy poprosić, by Nasza Kochana Góra się tym zajęła.

**-Tylko, bądźcie z Nami.**

Innymi słowy, kiedy wejdziemy znowu w Życie i tam się nie zatracimy, to cały czas ten Proces będzie trwał.

Jakaś latarnia schodzi pierwszy raz od Prowadzącego. Jakby było i nie było. Jakby w Nas wchodziło. **Kręgosłup, to od latarni noga, natomiast Latarnia jakby wchodziła w głowę i ponad głowę wystawała.**

**(Głos III)** Jak Trzon Świetlisty wchodzi w kręgosłup.

**(Zbyszek)** Pokazują, że jak jakieś Istoty będą starały się Nam zagrozić, to będą tracić rozsądek w zetknięciu z tym Światłem. To, co się stało będzie przekraczać ich poziom rozumienia i nie będą potrafiły pojąć różnych Działań, które z Naszej strony będą wynikały, choć nieświadomie będziemy je inicjować.

**(Głos I)** Będzie tak silna Przemiana Ich Energetyki, że wejdą w niezrozumienie. To dotyczy nawet przedmiotów, które są tak naenergetyzowane, że Nam szkodzą. Może dojść, pod wpływem zmiany Energetyki nawet do zmiany kształtu tych przedmiotów.

**(Głos II)** Ta Energia, która została w Nas pobudzona do rezonowania będzie powodowała rozproszenie cząstek w tym szkodliwym działaniu, które do Nas jest skierowane. To działanie będzie tak długo, jak długo to będzie w Naszym polu. Jak się oddali będzie wracało znowu do swojej szkodliwej struktury.

**(Zbyszek)** Czyli samą Swoją obecnością stanowimy dla Siebie ochronę.

**(Głos III)** Na środku jest Ognisko Pojednania, Radości i Miłości, jak Oni to nazywają. W Ognisku pojawiają się świetliste miecze, to dla Nas symbol.

**(Głos I)** P., Ty Jesteś Trzonym tego. Trzonym Jednoczenia Nas w Sile Radości.

**(Głos II)** P. stoi i miecze rozdaje.

**(Głos I)** Jest niesamowite zaufanie Góry do Ciebie -P.

**(P.)** Mocno jestem przytulony do Z., na znak tej Jedności. Z niej idzie Moc i przenika Nas.

**(Zbyszek)** Pokazali teraz J., który milczy, jest gdzieś indziej i cały płonie jasnym Ogniem. W Ciszy ta Energia od Niego płynie. Jak będą jakieś Działania, to On będzie wszystko zmieniał.

**(Głos I)** Powiedzieli, że jeżeli tu w Grupie, którą tworzymy jedni drugich będą mocno oceniać i występować z tą oceną, to ich odczyty i informacje zamienią się w dezinformację. Jeżeli Ktoś będzie sprawdzać Ludzi z ciekawości, nie z otwartym Sercem, to będą złe odczyty dotyczące tych Ludzi.

**W Grupie jest Siła.**

**(Głos III)** J. mówi; **-Ja Jestem. –Dobrze, że Jesteś.** W rozumieniu; -wystarczy, że Jesteś.

**(Głos I)** O ile, P. jest w Środku, o tyle J. ogniem obejmuje jakby Całość od zewnątrz. Tak jakby Nas wszystkich obejmował rękami z płomieniem.

**(Zbyszek)** Pokazują jakby Nam głowy dzielili. Zamiast Mózgi Nam scalać, to pokazują jakby oddzielili dwie połówki. Jakby jedna i druga; jedna w Tym Życiu, druga w tym Naszym Energetycznym Duchowym w pełni się mogły zacząć Wyrażać bez wchodzenia Sobie w drogę. Natomiast to, co je zespala po podzieleniu to będzie ogólne Światło Zewnętrzne. Dzięki temu będziemy mogli zachować Jedność z Całością Tam, Jedność z Całością Tu i pełne zrozumienie Tego i Tamtego Poziomu.

(Głos III) Zbyszku, pokazują Cię znowu jako tę Świetlistą Postać w niebieskim stroju i mówią że cała Mądrość i Radość z tego podzielenie idzie od Ciebie dla Nas.

(Zbyszek) Zaskoczony jestem, bo według teorii naukowych, kiedy te dwie części są złączone, czyli mała jest ta spoina, to wtedy funkcjonowanie jest pełniejsze. Tymczasem oddzielili półkule i dzięki temu po zewnątrz jest Jedność w pojmowaniu Jednego i Drugiego.

Wyraźnie powiedzieli jakby Istniały dwie różne Rzeczywistości i one są wspólne po zewnątrz.

Teraz z tego, co dzieliło te Nasze Mózgi powstała Energetyczna bariera i Oni coś w nią wpuszczają. Gęsta Energia idzie z góry, a bariera dzieląca Mózgi wchodzi od spodu od kręgów krzyżowych, zaczyna znikać i scalać dwie Istoty. Tę czarną i tę białą. W Mózgu idzie to od kręgów szyjnych do góry i jest też jednoczone. Tak jakby zewnątrz, które było pełnym zrozumieniem zaczęło teraz się scalać w Nas w środku.

U kogoś to już zaszło. Cała ta Osoba stała się jasna, otrzepała się i poczuła się normalnie. Patrzy na okno, na Nas i wszystko dostrzega.

Było tak, że jak byliśmy w Tym lub w Tamtym Świecie, to nie dostrzegaliśmy jednego z Nich, jego elementów albo nie dostrzegaliśmy w ogóle Życia. Zaś ta Osoba widzi wszystko. Krzesło, Ludzi, a jednocześnie jest jakby pojmująca. Tak jakbyśmy mogli wreszcie się odnaleźć. Nie musimy być tylko w tych stanach cierpienia, rozpamiętywania. Tak jakbyśmy się teraz scalili i mogli normalnie funkcjonować.

**Zeszła Postać i Nasze Dusze wyciągają do Niego ręce. Są szczęśliwe, a On głaszcze Ich dłonie.**

(Głos II) Chwilę temu pojawiła się przede mną dziura czarna i wypadła z niej drabinka na sznurkach weszłam tam i jakby się ze mnie wszystko ścierało.

(Zbyszek) Jakbyśmy wreszcie odrzucali różne niepewności, zwątpienia. Jakby to nie miało żadnego znaczenia.

**(Głos I) Będzie zrozumienie WszechNatury. Osiągniemy Świadomość równowagi we WszechNaturze, we WszechRzeczy. Rozumienie Tu i Teraz tego, co dzieje się Tam i umiejętność przeniesienia Świata Duchowego w pełni na Życie. Zrozumienie i widzenie jednocześnie nakładających się obrazów z obu Światów. Rozwiniemy Świadomość Istnienia.**

(Zbyszek) Dają korony z Promieniami od Stwórcy i Mówią, że to są korony królewskie. Ich końce na boki lekko odchodzą. To się krystalizuje w Nas.

**Mówią o 7 Poziomach Tworzenia.**

(Głos I) Są różne Świadomości Tworzenia w zależności od dostępu jakby Banku Informacji, którą Oni są. W zależności od Poziomu Świadomości każdy z Nas może być podłączony pod inny Poziom Tworzenia. Od zwykłego Tworzenia, przekształcania w Życie, aż do Czystej Materializacji.

(Zbyszek) Pokazują, że te kuleczki na szpikulcach tej korony układają się od jaśniejszej do ciemniejszej i ta ostatnia już znika na tyle, że zlewa się z Całością.

**Trzeba później sprawdzić ile tych Promieni Tworzenia jest już w Nas aktywnych**

**(Głos I)W zależności od Poziomu Tworzenia poprzez tę Koronę, poprzez jej kulki można się łączyć z Istotą Tworzenia, która jest od Prowadzącego i Ona dopomoże wnieść się na dany moment na wyższy Poziom Świadomości Tworzenia. To może nie być na stałe, ale w konkretnym Działaniu. Możemy w danym momencie poprzez ten punkt Świadomości osiągnąć Świadomość dużo, dużo wyższą aniżeli te 7 Poziomów**

(Zbyszek)Pokazali jak wszyscy wyciągnęli ręce na środek. Powstała Energia z tych wspólnych rąk. Wtedy Energetyczne jajo jakby delikatnie o Sobie przypomniało.

**-I czynię to w Imię Twoje Ojczy.**

**- I wtedy jest uruchomione i to wspólne, i To przez Ojca idące jako jedno Działanie. To tak jakby To, co idzie od Niego, było tym Naszym powołaniem, Naszym Celem, Radością (41.45?).**

**(Głos I)Umiejętnością nałożenia tych dwóch Światów.**

(Zbyszek)Skryzalizować to Wszystko. Utworzyć.

**(Głos I)Tu są Osoby, które dostały już dar Całkowitej Materializacji, mają tę Świadomość.**

(Zbyszek)Ciarki mi wszędzie przechodzą. Chłód.

**(Głos I)Ciebie Zbyszku prowadzą, ale tam, gdzie są te ręce uniesione, to pokazują Całe Centrum Dowodzenia Tworzenia Zmian. Zobaczyłam całe Centrum z tysiącami Ksiąg jak Koło Naukowe.**

**(Głos III)Przynoszą szkatułę, w której jest klucz, który nazywają to Kluczem Zrozumienia.**

**(Głos I)To jest do Biblioteki.**

**W zależności od specjalizacji będzie możliwa umiejętność Tworzenia, Materializacji w różnych dziedzinach. Można odtwarzać Naturę, wiedzę. Ktoś może umieć odtworzyć organ, a Ktoś inny brakującą część przedmiotu.**

**(Zbyszek)Chodzi o to, że każdy z Nas czymś innym w Życiu się zajmuje. Ktoś leczy, inny grzebie w ogródku. Dlatego Oni stosownie do informacji w Nas zawartych będą otwierać ten Bank. Jak Ja nie wiem jak nasiono wygląda nie będą mi tego tłumaczyć. Dlatego Zmiany wkraczają w Nas przez osobiste specjalizacje.**

**(Głos I)To jest uaktywniane przez tę Koronę, te kuleczki. Zmienia się ich kolor. Jesteśmy założymy na Poziomie zielonym, a w momencie jak Ono podłączają Nas do tej Biblioteki staje się to zupełnie innym kolorem. Na ten moment, kiedy ta informacja sływa.**

**(Głos III)Mówią o Mocy Siły Działania.**

**(Zbyszek)Przyszła Postać. Jest zadowolona, że coś się stało, że coś się zmieniło. Pewna Robota została wykonana. Daje w ten sposób znać, że coś zostało zakończone w Inicjacji.**

**(Głos IV)Mam powiedzieć rymowanekę.**

**-Ujrzyj wokół spełnione Marzenie,**

**-Dodaj Radości kropelkę,**

**-Otocz mgiełką Miłości, a stanie się Przejawienie Wielkie.**

(Głos I) **Mówią; -To takie proste.**

(Zbyszek) **Wystarczy odczuć tę Radość z tego, co chcemy zrobić, wtedy przychodzi Miłość, która jest falą nośną. My przez tę Radość otwieramy Drogę do Prowadzącego i mówimy; -I czynię to w Imię Twoje Ojczy. -I to ma się stać.**

**Ciągle Zmiany lecą i uruchomił mi się Korytarz w tej Świątyni. Jest gigantyczny i wysoki. Drzwi są i z lewej i z prawej strony.**

(Głos I) **To są Drzwi Tajnych Wymiarów, z których można korzystać do Tworzenia.**

(Zbyszek) **Nagle pojawił się szklany, przezroczysty sufit. I z niego jest utworzona jakby zewnętrzna otoczka na tę całą Świątynię i można wchodzić w różne Rzeczywistości.**

(Głos I) **Można Tworzyć te różne Rzeczywistości przenosząc Je do Swojego Życia. Ta Postać głównodowodząca mówi do mnie.**

**-Znacie to, z fizyki kwantowej, ale tego nie rozumieliście.**

(Zbyszek) **Pojawiła się Postać starszego mężczyzny i mówi; -Nareszcie do mnie dotarliście Oprowadza Nas.**

**Pokazują, że jak się wchodzi do Banku Poznania to wyraźnie pokazują, że te informacje szczegółowe nie są potrzebne. To tak jakby te Informacje szczegółowe wykorzystywał na odpowiednim Poziomie Nasz Duch, a My to wyrażamy w ogólnym odnalezieniu się w Życiu w różnych sytuacjach.**

**Mówią o tym Poznaniu. To tak jakby wejść do strumyka i stać się tym strumykiem, bo ta woda w Nas wleci i jak tu będziemy wchodzić, to tak jak w Modlitwie w trakcie Objawień poznajemy pewne rzeczy, tak ten proces można uruchomić na najniższym podstawowym Poziomie w Nas.**

**Mówią mi, bo to słowo ma dla mnie znaczenie; -na Poziomie subatomowym, Ktoś powie kwantowym, Inny świetlnym, genetycznym, na najbardziej podstawowym. Czyli to nie idzie od Góry, tylko to jest w Nas zawarte. DNA –tam jest cała Biblioteka i to stąd będzie płynąć.**

(Głos I) **Widzę główny Korytarz Świątyni Serca i pokazują mi Drzwi, o których Ty wiedziałeś, a nie były do tej pory otwarte.**

(Zbyszek) **Mnie pokazują to coś, co jest od Góry, jakby szybę. To jest u góry, ale i podłoga staje się też przezroczysta, a My jakbyśmy patrzyli przez tę podłogę w inne Światy i tam widać Życie.**

**Drzwi, które postrzegam jako Górę i Dół, to są Drzwi Poznania tego, co na Górze i tego, co na Dole. Te Drzwi są formą umowną. Pokazali mi specjalnie takie drzwi umowne, które połączyły to, co nad Nami, ten sufit przezroczysty z podłogą przezroczystą.**

(Głos I) **Poprzez Świadomość uzyskaną w Świątyni Serca. Teraz mi mówią. Wcześniej już je widziałam. One były i ich nie było. To jest to Poznanie.**

(Zbyszek) **pokazali mi teraz, że u góry przez tę szybę widać Ojca. Cały czas dążymy do tego. Do Prowadzącego i do Światła. Tymczasem trzeba popatrzeć na dół w Miasta, w przedmioty, w powietrze, nawet w to, czego nie ma, On tam też jest. To wyraźna odpowiedź; -nie musisz ściągać Go z Góry. Wyciągnij Go z tego Dołu, bo On jest wszędzie. Nawet w Tobie. W rękach, w komórkach, w powietrzu. We wszystkim jest On. Można Go wyciągnąć w tym Działaniu, albo, ponieważ jest Prawo Zmian poprosić, żeby On, ponieważ jest we wszystkim wprowadził te Zmiany.**

(Głos I) Te Drzwi były takim symbolem, aby można było wejść w stan Poznawania. Żeby to doznawać w Sobie. To, co ty opisujesz.

(Zbyszek) Tu jest Działanie zawarte, dlatego to jest ta Jedność. Dotychczas ściągałiśmy coś z zewnątrz i uruchamialiśmy czymś z zewnątrz to Coś, co było przed Nami. Czyli w Człowieku Działanie, w Przestrzeni Działanie. Tymczasem wyraźnie przez to odbicie pokazali, że to już jest tam w środku, nie trzeba niczym z zewnątrz działać. Wystarczy tylko zechcieć pobudzić to w środku.

(Głos I) Wejść w stan Poznania. Odczuć, nie opisać.

(Zbyszek) Odczuć. Kiwnęli w Twoją stronę.

(Głos I) Bo nie da się opisać Stanu Poznania.

(Zbyszek) Jak chce się wyższy Poziom uzdrawiania, czyli większe zagęszczenia uzyskać, to wystarczy na chwilę odczuć domniemaną Radość tego Człowieka, jaka Go ogarnie jak On będzie zdrowy, szczęśliwy, czy jak coś osiągnie. Od razu jest pełniejsze Działanie.

(Głos I) Jak to mówisz, to otwiera się korytarz i znowu widzę Bibliotekę i miliony Istot, pragnących, żeby to wspomóc.

(Zbyszek) Mnie też ukazały się u góry dźwięk i muzyka. Teraz przesycają Nas Radością, bo taka fala popłynęła.

(Głos I) Powiedzieli, że w dalszym ciągu przyjdzie Głębia zrozumienia tego, co się Dzisiaj zadziało. To jest tylko takie powierzchowne, a w pewnym momencie zrozumiemy poprzez Poznawanie.

(Zbyszek) Ta Postać ciągnie Nas w przód. Otwierają się, ale mniejsze Drzwi, malutkie, bo nawet lekko przykuca. My stoimy na zewnątrz. Tam jest winda i On przesuwa się powoli do Góry. Będąc na zewnątrz doświadczamy to, co On, choć to On się przesuwa, to My jesteśmy ciągle na Jego wysokości.

**Podpowiedź. Doświadczamy tego, czego Doświadcza On. Wystarcza się Jemu powierzyć. Jednocześnie jesteśmy Nim i korzystamy z Tego, co On robi. Z Jego Doświadczeń, Energii, Bycia.**

**Wystarczy oddać się Bogu, oddać się Tym Poziomom i powiedzieć: -Chcę być taki sam, chcę Doświadczyć.**

Znaleźliśmy się razem z Nim na takim jakby dysku złocistym, a On jest odcięty od Innych Energii. Ta Postać wzięła wszystkich za ręce i w korowodzie tańczymy.

(Głos I) Zaczęła się pokazywać łąka, w zależności od tego, co chcemy.

(Zbyszek) W tym tańcu unosimy się do góry. Ludzie lecą i są wszędzie. Podpowiadają, że przez to, co tu się Dzieje, że przez odczucie tego wszystkiego, Radości Każdy Tworzy Swoją taki Świat, że jest i tu, i tam, i wszędzie, i to, co wymarzy, to po prostu jest.

Pokazały się wielkie Oczy Prowadzącego i powiedział; -A nie mówiłem.

*Jakie to proste. -A teraz Ja sobie idę odpocząć.*

-Pali cygarety, aż z uszu mu dym leci. Krzyk Orła.58.07

Przyszło potężne CzłowiekoZwierzę z głową krowy.

(Głos I) Każdy z Nas może zobaczyć, jakie Zwierzę Mocy od Prowadzącego jest przy Nim.

(Zbyszek) Jak swoje odnalazłem w Sobie. Okazuje się, że **oprócz tych zwierząt na zewnątrz jakiś symbol jest w Nas**. Nagle to zrozumiałem, a powinienem to zrozumieć 35-40 lat temu.

(Głos I) **Zupełnie się zmienia Energetyka. Już nie ma tej lekkości. Jest Moc, jest Siła, jakby uziemienie. Jesteśmy zupełnie w innej Rzeczywistości. Jest taka prośba, żeby Każdy w Siebie zajrzał i zobaczył to Prowadzące Zwierzę w Sobie. Tę Moc. W jakiej Ona jest Postaci. To jest Symbol, który w bardzo dużej mierze może Nam pomóc.**

(Zbyszek) **Pokazują, że z Siłą tego zwierzęcia są związane różne Poziomy Energetyczne Istoty, Istnienia. Nie te Najwyższe Duchowe, tylko takie, co w tych Niższych wymiarach Duchowych są i wszystko budują, a myśmy Sobie sprawy nie zdawali z tego. Przez to Coś w Nas teraz zaczniemy kontaktować się z Tymi Istotami. To nie są tylko Cienie Gór. To mnóstwo innych Światów.**

Teraz idąc widzę jakby malutkie **Ludziki**. One cieszą się, że się przychodzi. Chwytają za ręce wiwatują, a więc zacznie się zapoznanie Nas z jeszcze inną odsłoną Rzeczywistości. Z tym, co jest bliżej Nas Tutaj teraz, ale dotarcie do Nich szło przez Górę.

Po to było to czyszczenie. My nie byliśmy w stanie odczuć tych Energii. Podobnie jak z Energia przeciwną. Kiedy Człowiek nie ma Świadomości tego, czym Ona jest, wchodzi w te Energie ze złością, zaczyna się nią posługiwać przez egoizm, nie jest w stanie, choć to jest ta Energia, osiągnąć wyższych w Niej wibracji i nie widzi tego. Podobnie My tego Świata nie widzieliśmy, tylko i wyłącznie dlatego, że korzystaliśmy z odpowiednich Pasm Energii, ale nie na tym Poziomie wibracji. To, co w Nas dziś zostało uruchomione sprawi, że w tych rodzajach Energii, ale w innych Pasmach otwiera się Nasze widzenie na to, co Nas bezpośrednio otacza.

(Głos I) **Tu jest wielka Radość, że Oni zostali przez Nas odnalezeni. Widzę wyraźnie jakby Piaskowe Ludziki, czy Ludziki Piasku. Tu jest taka Radość, że; -jesteśmy tak blisko na każdym metrze Ziemi, a nie byliśmy widziani.**

**Nasza Świadomość Tworzenia pomoże Im zacząć Tworzyć ich własny Świat, żeby Oni się razem jednoczyli we własnej Świadomości.**

(Zbyszek) **Mówili mi kiedyś, że wielu z Nich ginie w obronie Nas czekając na Swój Dzień. Pokazują, że to Błogosławieństwo Góry będziemy mogli tutaj znieść. Tak jakby Oni sami nie byli w stanie kontaktować się z Najwyższymi Wymiarami i to jakby musiało iść przez Nas. Wystarczy, że będziemy uruchamiać kontakt z Górą, a cała reszta się stanie.**

***-Dysharmonię wprowadził Człowiek i tylko przez Człowieka harmonia może być wprowadzona.***

(Głos I) **-Przekaz od tych Istot.**

***-O jest! -Odnaleźliśmy kilku Naszych. Może część z Nas będzie mogła lepiej się z Nimi kontaktować, albo będzie lepszym Kanałem Porozumienia. W każdym razie cieszą się; -fajnie, że odnaleźliśmy wśród Was Naszych.***

(Zbyszek) **Czuje, że coś zostało przez Nas niezauważone.**

(Głos I) **Intencja żeby to przesłać.**

(Zbyszek) **Oni tak jakby tam czekali, żeby Ta Światłość do Nich zeszła.**

(Głos I) **Pojawił mi się P. -Widzę Twoją Siłę.**

(P. G.)Pojawiła się Piramida. **Chodzi o zejście Światłości.**

(Głos I)Oni powiedzieli; **-schodzi do Nas Życie.**

(Głos II)Przez ten łańcuch jak bransoletka na czoło, na całą głowę jak opaska z biżuterii. schodzi Światłość. Ona spływa po głowie.

(Zbyszek)Powiedzieli, że dzięki tej Światłości mamy sprzymierzeńców, którzy przy okazji, zabezpieczą Nas od najniższych Podstawowych Energii. Tam też przychodziły różne ataki. Tymczasem harmonizujemy się z tymi Istotami i One i My stajemy się bezpieczne. **Kiedy jesteśmy z Nimi w Jedności, to tak jakbyśmy byli niewidoczni dla mnóstwa Sił.**

(Głos I)Jakieś kolce się ukazały jak powiedziałaś, że będą Nam pomagać.

(Zbyszek)Czuję Jednoczenie się. **Tak jakbyśmy się Nimi stawali, a Oni Nami. Jakby małżeństwo oddzielone do Siebie wróciło. Ktoś Nas odciął od czegoś, co było częścią Naszej Istoty, a myśmy nawet nie zdawali Sobie sprawy z tego, że to jest wspólne Działanie.**

(Głos I)To był symbol. Nie ma już tych kolców między Nami.

(Zbyszek)Oni mają też znaczenie dla Miasta, ale to jest zupełnie coś innego.

(Głos I)To jest Miasto na zupełnie innych wibracjach. To jest zupełnie inny Poziom.

(Głos III)Pokazują że ostatni klocek(?) się zamknął, który pozwolił otworzyć kolejną Rzeczywistość.

(Zbyszek)Dzięki temu inny rodzaj Energii jest Nam dostępny.

(Głos I)Tak jak byśmy byli nad tym Miastem. O ile tamte były wyżej, tak To widzę pod nogami.

(Zbyszek)Koło się zamyka. Oni pokazują. Góra, Nasi, Prowadzący to Jedno, My to środek, **a Oni to jakby jeszcze inny Świat. Ogniwo, dzięki któremu Koło może się zamykać. Tak jak My byśmy byli dla Nich czymś wyższym, choć to jest cząstka Nas Samych.**

(Głos I)Mówią, że to jest początek poznania tych Miast. Ono nie jest jedno. Będziemy wprowadzani w jeszcze inne strefy.

(Głos III)Oni to **nazywają Źródłem Całości.**

(Zbyszek)Pokazują, że w Mieście Nadziei i w Mieście Radości jest odsłona tych Światów. Tak pokazali jakby mnóstwo tych Istot wreszcie do Naszych Miast została wpuszczona.

(Głos I)W Mieście Nadziei jest to Drzewo Życia. Dostawaliśmy już kiedyś z P. takie informacje, że tam jest jakby **Centrum Dowodzenia Odrodzenia pewnych rzeczy.** Mówią mi żebyś do tego, Zbyszek, wrócił.

(Zbyszek)Zmiana nie zaczęła się Tu. Pierwszy raz pokazują Drzewo pełnoliściaste, które zaczęło promieniować. Nie wiem jakie zmiany następują w Mieście Zwycięstwa, ponieważ w głowie mam wszystko i nic.

(Głos V)Te Zmiany dotyczą Kolumny Zmian. Są związane z tą kolejną Rzeczywistością, do której sięga cień Drugiej Rzeczywistości.

(Głos III)Mnie zwracają uwagę, że ta Kolumna niesamowicie wzrosła.

(Zbyszek)Z 8-miu cm. wzrosła do prawie 100-u m.

(Głos II)Pojawiła się Przestrzeń pełna bąbelków, woda. Zanurkowałam i pływam.

(Głos I)To tak jakby te Kody znowu się uruchomiły. Miałam już z P. taki obraz.

(Głos III)Mówią, że chaos staje się równowagą.

(Głos I)Że to płynie i zaczyna się kodować.

(Głos II)Zalewają Nas tutaj wodą.

(Głos I)Uruchomili to.

(Zbyszek)Stało się. Coś zaczęło zachodzić.

(Głos I)Przez Naszą Intencję i Naszą Energetykę fizyczną. Tak wcześniej mi powiedzieli, że to musi być przez Człowieka.

(Głos VI)Oni potrzebują, żeby Ich kochać. Potrzebują Naszej Miłości do Życia Swojego.

(Głos I)Dlatego jesteśmy Kanałem Wyższej Świadomości.

(Zbyszek)My jak uczymy się kochać, jak wchodzimy w te wibracje, to dzięki temu stajemy się dla Nich Siłą Zasilającą, Prowadzącą.

(Głos I)Mówią, żebyśmy weszli w jeszcze jeden Poziom Pokochania. Nie tylko Duchowy, nie tylko Stwórczy, inny jakiś.

(Zbyszek)Podstawowy. On jest związany z Ciałem fizycznym, dlatego zaczęli mówić o fałszywej fizyczności. Pokazują, że te Istoty potrafią bardzo dużo jeśli chodzi o Nasze Fizyczne Ciało, co jest Naszą tu materialną Podstawą.

Nie. Pokazują, że jeszcze niższą.

(Głos I)Jest jeszcze Poziom, który rozpoznajemy w Miłości...Wybaczenie....

(Zbyszek)Pokazują mi ciągle przewiny wobec Samych Siebie na normalnie jakimś Cieleśnym, Genetycznym Poziomie.

(Głos I)Oni wtedy potrzebowali Świadomości wybaczenia i w ogóle nie wiedzieli o, co chodzi.

(Zbyszek)Oni mówią tak, że My mamy Inteligencję Ciała, dzięki temu Kanały schodzenia są pełne dla tego, co będzie schodzić od Góry. Nie musimy wcale w pełni tego rozumieć. Po prostu pozwólmy Ciału, temu, co w Nas jest nieświadomione Działać. Nie kontrolujemy w pełni tego.

Mówią teraz tak. Tak jak Duch pozwala Nam Tu Działać, tak My integrując się w Trzonie Duchowym z Naszym Duchem, pozwólmy Naszemu Ciału w pełni się wyrażać. Stwórzmy dystans i będziemy w pełni widzieć, co się dzieje. Wystarczy Ciału powiedzieć, by coś zmieniło, coś zrobiło, albo temu czemuś co się w Nas otwiera, bo to idzie przez Ciało Fizyczne. Pozwólmy Ciału to kontrolować i będzie zejście. Nie musimy dokładnie wiedzieć, Jak. Będziemy widzieć te Zmiany.

(Głos I)Oni mówią o namiętności, chodzi o Miłość Fizyczną.

(Zbyszek)Tak. Ciało musi być spełnione w Sobie na tym Poziomie.

(Głos I)Żebyśmy dali sobie w tej chwili szansę na pewne Zapisy Radości Czystej Fizyczności.

(Zbyszek)Tak. Bo Ciało musi być szczęśliwe.

(Głos I)Płyną.

(Głos III)My czasem narzucamy Sobie fałszywe pewne rzeczy, które wydają Nam się odpowiednie dla Nas, a Nasze Ciało zupełnie inaczej to odbiera i odczuwa.

(Zbyszek)Tam jest Przejście.

(Głos I)Prawo Moralne. Zaczynają się czyścić jakby Świadomość czystej Fizyczności.

(Zbyszek)Oddajmy Bogu, co dla Niego jest najlepsze i oddajmy Ciało, co dla Niego jest najlepsze.

(Głos I))

-Ukochane Ciało, co jesteś Domem Ducha i Duszy,  
-Niech Nasza Miłość do Ciebie w tej Chwili Cię obudzi i wzruszy.

(Zbyszek)Pokazują, że wtedy My będziemy wolni. Nie będziemy musieli ani Górą, ani Dołem się zajmować. Tym Naszym wewnętrznym.

(Głos II)Dlatego pokazali wodę, żeby pozwolić Sobie płynąć swobodnie jak potok wody, bez stawiania tamy.

(Głos III)Tu wyraźnie pokazują płynący płyn z pianą.

(Zbyszek)On ma rację. Pokazali mi, że jak do Gralla się wchodziło, to kazali nam regenerować tam Ciało, a My cały czas tam myśleliśmy o Sobie i Ciele jako o Naszym elemencie. Tam nie było tego rozdzielania. A Ciało mając inteligencję, lepiej wie o, co chodzi. Jak się zregenerować, jak się obudzić. Jak uruchomić i otworzyć Siebie na Zejście Światłości, czyli Energii Boskich. A myśmy sterowali Tym.

(Głos I)Jest Radość wszystkich Organów. Teraz każdy organ mówi, że Każdy z nich ma Swoją Świadomość, że może się z Nami łączyć poprzez Ciało.....

(Głos III)Pełne odczuwanie Ciała odrzuca fałszywe postrzeganie zasad i rygorów. My mamy w pełni oddać się temu, żeby być szczęśliwym..

(Głos I)Teraz wątroba do mnie mówi.

-*Jak nie wiesz, co jesz, to się mnie spytaj. Ja Ci powiem.*

(Zbyszek)Przez to, co powiedzieliśmy, to My nagle jesteśmy oddzieleni. Nie musimy Ciałem się zajmować, bo Ono skutecznie o Siebie zadba. Tylko słuchać i dostarczać. Ono dla Nas schudnie, wyzdrowieje, dzięki temu, że jesteśmy niezajmujący się Ciałem. Nie musimy nawet zajmować się nawet tym, co u góry. Możemy się skupić na BYCIU. Jestem.

(Głos I)"*Bądź w Stanie Uświęconej Miłości, a Ja będę Istnieć*". –Mówi Ciało zupełnie oddzielone, o innej Świadomości.

-*Jest ogromna Radość Ciał, żeśmy dotarli do Ciała.*

(Zbyszek)Powiedzieli mi. -*Uwierz, że Twoje Ciało Może, bo może.*

Tak jak musimy uwierzyć w to, że Ojciec jest i wspiera i Działa. Tak i Tu. To się wtedy zespala.

(Głos III) Coś z Nas wychodzi jakby drugie Ciało i tuli się do Ciała Fizycznego.

(Zbyszek) Jakbyśmy mieli jeszcze jakiś cień. To zostało Nam odebrane. Dusza, Duch i jeszcze jest coś związane z Ciałem. Mi zawsze mówili inteligencja. Dogaduj się.

(Głos I) To jest czysta Świadomość Ciała, która jest w stanie poinformować dokładnie o wszystkim.

(Głos III) Tutaj właśnie zwracają uwagę na tę Miłość Fizyczną. Wtedy jakby ten Cień łączy się astralnie z Kimś, z Kim jesteśmy w Radości w Szczęściu. Jest wtedy pełnia fizycznego odczuwania Tego, czego Nam brakowało.

(Głos I) I od czego uciekaliście. Co uważaliście czasem za niemoralne. **Ciało potrzebuje Miłości.**

(Głos V) Zanim zaczęliście mówić o tej drugiej fizyczności, to poczułem Drugiego Siebie jakby takiego bardzo zmęczonego i coś jakby padło przede mną. Jakby Drugi JA. Zmęczony.

(Głos I) Poobijane Ciało. Powłoka poobijana. -Mówi; **-To nie jest Wasza. Dajcie szansę pokazać się prawdziwemu Ciału.**

(Głos III) Pokazują zastawione stoły. Lejące się trunki, Radość, Szczęście.

(Głos I) Tych wszystkich Istot. Całość. Góry i Dołu i Nas.

(Zbyszek) **Zacznij się pełniejsze odczuwanie. Poprzez Ciało.**

(Głos I) **-Mówiliście o Młodości, nie wiedzieliście czego Młodości.**

(Głos III)

-Oto jest Słowo,

-Oto jest Moc,

-Oto jest Siła Działania.

(Zbyszek) Pokazali mi, że Centrum Zmian, to My jesteśmy.

Od Kiedy Wyższe Energie zeszły do Ciała mamy powiedzieć, o co chodzi i jest OK.

My przez te nieprzepracowane sprawy wewnętrzne tworzyliśmy blokady, nie chcieliśmy, by Ciało było zdrowe, bo My Siebie Ciałem karaliśmy.

(Głos I)

**-Pokochaj mnie, a dla Ciebie schudnę. Pokochaj mnie, a dla Ciebie odmłodnieję.**

Przyszło tyle Zmian Energetycznych, że nie można w tej chwili więcej wprowadzać, bo będzie przesyty.

(Głos III) **-Zrozum.**

(Głos I) Teraz dostaliście Świadomość. Zrozum, a Głębia (tematu) przyjdzie w czasie.

(Zbyszek) Pokazali, że jak u Nas fałszywa fizyczność wychodzi, to wystarczy tak jak do Boga zwrócić się do Ciała.

**-Ile możesz samo. -Daję ci wolną rękę, aby naprawić.**

**(Głos I) Jak to powiedziałaś poczułam ulgę. Jakby kamień z Serca spadł. Nareszcie Zrozumienie.**

**(Zbyszek) Czyli Pomoc. Z Jego strony i z Góry.**

KONIEC.